

Ks. Marek Chmielewski

## TEOLOGIA DUCHOWOŚCI W WYBRANYCH DOKUMENTACH KOŚCIOŁA\*

Teologia jest jak wielkie drzewo, którego pień rozrasta się w potężne konary dogmatyki, teologii moralnej, biblijnej i pastoralnej. Te z kolei dzielą się na mniejsze gałęzie i specjalizacje. Wśród zacnych konarów i rozrośniętych gałęzi teologicznych nie brak także stosunkowo młodej teologii duchowości.

Nawet pobieżny przegląd literatury chrześcijańskiej na przestrzeni dwudziestu wieków wykazuje niezbitcie, że szeroko pojęta duchowość była przedmiotem zainteresowania i studiów teologów oraz pisarzy chrześcijańskich od samego początku. Eulogio de la Virgen del Carmel w swoim odczycie, wygłoszonym podczas III Kongresu Duchowości w Salamance, historię teologii duchowości jako nauki podzielił na następujące okresy: a) *prehistoria* lub *protohistoria* – jest to okres pierwszych wieków chrześcijaństwa i wczesnego średniowiecza, kiedy tworzyły się pojęcia, nazwy i wyrażenia teologiczne typowe dla duchowości; b) „*dzieciństwo*” – to pierwszy okres jej historii sięgający od XII do XIV wieku, kiedy rodziła się właściwa teologia duchowości w wyniku systematyzacji i naukowej organizacji całości wiedzy teologicznej. Wówczas teologia duchowości, wcielona w całość wiedzy teologicznej, nie miała jeszcze swej fizjonomii oraz „osobowości” naukowej i wchodziła w skład ówczesnej teologii; c) „*młodość*” – czyli drugi okres jej historii trwający od XIV aż do końca XVI wieku, kiedy podejmowane były pierwsze próby wyodrębnienia się teologii duchowości jako samodzielnej dyscypliny naukowej; d) „*dojrzałość*” – przypadająca na XVII wiek, kiedy nastąpiło całkowite wyodrębnienie się nowej niezależnej dyscypliny i stworzenie jej struktur; e) *odrodzenie* – w wyniku for-

---

\* Opublikowano w: „Roczniki Teologiczne” 47(2000), z. 5, s. 93-101.

malnego usankcjonowania jej przez Kościół jako przedmiotu studiów uniwersyteckich, które nastąpiło pod koniec XIX wieku, po długim okresie zastoju<sup>1</sup>.

Zarówno w historii teologii, jak i w historii duchowości bardzo rzadko i na ogół marginalnie przedstawia się historię teologii duchowości. Pożytecznym zatem wydaje się przynajmniej pobieżne omówienie tych dokumentów Kościoła, które miały istotne znaczenie dla usamodzielnienia się tej dojrzałej już gałęzi teologicznego drzewa. Zwłaszcza ostatnio gałąź ta dynamicznie się rozwija i stale wypuszcza nowe pędy.

## 1. Dokumenty Kościoła przed Soborem Watykańskim II

Św. Pius X przejawiał szczególną troskę o teologiczną i zarazem duchową formację przyszłych kapłanów, czemu dał wyraz niebawem po rozpoczęciu swojego pontyfikatu w przemówieniu do seminarzystów francuskich<sup>2</sup>, jak i w kilku późniejszych dokumentach. Z okazji trzynastego stulecia śmierci św. Grzegorza Wielkiego wydał encyklikę pt. *Iucunda sane* (12 III 1904)<sup>3</sup>, w której, wskazując na pasterskie cnoty swego poprzednika, wyeksponował jego głębokie życie duchowe jako konieczny warunek posługi pasterskiej. W podobnym duchu wypowiedział się w encyklice *Pieni l'animo* (28 VII 1906) skierowanej do biskupów włoskich. Wydał w niej rozporządzenie, aby w każdym seminarium ustanowić instytucję ojca duchownego (*direttore di spirito*), którego zadaniem będzie pomoc alumnom kończącym seminarium, aby stali się ludźmi niezwyklej roztropności i „ekspertami na drogach doskonałości”<sup>4</sup>. O postulowanej od początku pontyfika-

---

<sup>1</sup> Zob. *Proceso histórico de la formación de la teología espiritual como ciencia, „Teología Espiritual”* (Valencia), 4(1960), s. 483-485.

<sup>2</sup> ASS 41(1908) s. 555-559.

<sup>3</sup> ASS 36(1903-1904), s. 513-529.

<sup>4</sup> *Enchiridion clericorum. Documenta sacrorum alumnis instituendis*, Romae 1938, nr 792, s. 434.

tu potrzebie formacji doktrynalnej w dziedzinie ascetyki św. Pius X wzmiankuje nawet w motu proprio *Sacrorum antistitum* dotyczącym modernizmu (1 IX 1910). Traktując ogólnie o studiach i zachęcając do nich, zauważa, że klerycy powinni studiować obok Pisma św. i innych dziedzin świętej wiedzy, także „naukę pobożności i obowiązków, zwanych ascetyką”<sup>5</sup>. Mimo tak wyraźnego postulowania doktrynalnej formacji w zakresie duchowości, nie wymienia się ascetyki w czteroletnim cyklu studiów teologicznych przewidzianych w ogólnym programie studiów dla seminariów włoskich z 5 V 1907<sup>6</sup>, podobnie jak i w okólniku Kongregacji Konsystorza z 16 VII 1912 skierowanym do biskupów włoskich odnośnie do seminariów duchownych<sup>7</sup>.

Wydany przez Benedykta XV w 1917 roku *Kodeks Prawa Kanonicznego* podtrzymał troskę św. Piusa X o właściwą formację do kapłaństwa, jednak bez wymieniania teologii ascetyczno-mistycznej wśród przedmiotów studiów seminaryjnych<sup>8</sup>.

Istotnym przełomem w potraktowaniu teologii ascetyczno-mistycznej jako przedmiotu studiów, było stworzenie uniwersyteckich katedr teologii ascetyczno-mistycznej, najpierw na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza w Rzymie „Angelicum” w 1917 roku, a w dwa lata później na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. Fakt ten pośrednio wskazuje na uznanie teologii ascetycznej i mistycznej za samodzielną naukę teologiczną. Zasadniczym celem nowo powstałych katedr miała być formacja kleru, o czym wyraźnie pisze Benedykt XV w liście do Ottavio Marchettiego SJ z 10 XI 1919 roku<sup>9</sup>.

---

<sup>5</sup> AAS 2(1910), s. 668; *Enchiridion clericorum*, nr 836, s. 456.

<sup>6</sup> *Programma generale studiorum a Pio PP. X approbatum pro omnibus Italiae Seminariis*, ASS 40(1907), s. 339-340.

<sup>7</sup> *Litterae circulares de Seminariis Italiae ad Reverendissimos Ordinarios*, AAS 4(1912), s. 491-498; *Enchiridion clericorum*, nr 874-875, s. 482.

<sup>8</sup> Zob. CIC 1365-1369.

<sup>9</sup> AAS 12(1919) s. 29-30.

W ślad za tą decyzją Papieża w następnym roku biskupi włoscy i niemieccy otrzymali od Kongregacji do spraw Seminariów i Studiów Uniwersyteckich zalecenie tworzenia kursu teologii ascetyczno-mistycznej w seminariach jako „uzupełnienia” teologii moralnej, co oznaczało pewnego rodzaju cofnięcie na drodze usamodzielniania się interesującej nas dyscypliny. Do biskupów włoskich skierowano bowiem list pt. *Ordinamento dei Seminarii* (26 IV 1920), w którym wyraźnie zostało powiedziane, że „[...] uzupełnieniem teologii moralnej jest ascetyka i mistyka, niezbędnie potrzebna do kierowania duszami”<sup>10</sup>. Kilka miesięcy później ta sama Kongregacja wystosowała do biskupów niemieckich list pt. *Vixdum haec Sacra Congregatio, ad Germaniae Episcopos* (9 X 1920). Zostały w nim powtórzone dyrektywy zawarte w liście do biskupów włoskich odnośnie do potrzeby uzupełnienia studium teologii moralnej przez wykłady z teologii ascetyczno-mistycznej, po to, ażeby przyszli kapłani umieli kierować swoim życiem duchowym, jak również prowadzić skutecznie powierzonych sobie wiernych do doskonałości cnót i do świętości<sup>11</sup>.

Troskę swoich poprzedników o głębszą formację duchową przyszłych kapłanów podzielał także Pius XI. Między innymi w encyklice *Studiorum ducem*, wydanej 22 VI 1923 z okazji sześćsetlecia kanonizacji św. Tomasza z Akwinu<sup>12</sup>, ukazywał go jako wzór takiego poznawania Boga, któremu zawsze towarzyszy głębokie doświadczenie duchowe. Także w liście apostolskim *Unigenitus Dei Filius* (19 III 1924), poświęconym studiom zakonnym<sup>13</sup>, tenże papież podkreślał konieczność rzetelnego studium teologii ascetyczno-mistycznej dla osiągnięcia doskonałości, a za-

---

<sup>10</sup> *Enchiridion clericorum*, nr 1110, s. 572.

<sup>11</sup> „Studium Theologiae moralis absolvi et perfici debet studio *Theologiae Ascetico-Misticae*, ut Pastores sacri et se et animas sibi concreditas moderari et ad omnem virtutis et sanctitatis laudem excolere valeant”. — *Enchiridion clericorum*, nr 1135, s. 591.

<sup>12</sup> AAS 15(1923), s. 315.

<sup>13</sup> AAS 16(1924), s. 137-138.

razem nieodzowność praktyki głębokiego życia duchowego dla owocnego studium. Jako jeden ze środków takiej formacji teologiczno-duchowej Pius XI poleca praktykę codziennej medytacji, dzięki której teologia staje się nie tylko wiedzą intelektu, ale doświadczeniem serca<sup>14</sup>.

Wydarzeniem nie bez znaczenia dla rozwoju teologii ascetyczno-mistycznej jako samodzielnej dyscypliny teologicznej było ogłoszenie przez Piusa XI w 1926 roku św. Jana od Krzyża Doktorem Kościoła. Przy tej okazji Papież ukazał Świętego jako autora ksiąg pełnych niebiańskiej mądrości, a zarazem jako mistrza w uprawianiu teologii mistycznej i dążenia do doskonałości<sup>15</sup>.

Drugim, przełomowym momentem w kościelnym usankcjonowaniu teologii ascetyczno-mistycznej jako przedmiotu studiów była encyklika tegoż papieża pt. *Deus scientiarum Dominus* (24 V 1931)<sup>16</sup>, w której teologia ascetyczna została uznana za odrębną od teologii moralnej i pastoralnej dyscyplinę teologiczną. Przepisy wykonawcze do tejże encykliki, czyli *Ordinationes*<sup>17</sup>, uznają ascetykę za dyscyplinę pomocniczą, choć obowiązkową w programie studiów teologicznych w całym Kościele, zaś mistykę za jedną z około trzydziestu dyscyplin specjalnych i nieobowiązkowych. Fakt ten spotkał się z żywą reakcją ówczesnych teologów duchowości<sup>18</sup>. Ten stan rzeczy podtrzymał Pius XI w encyklice *Ad Catholici Sacerdotii* (20 XII 1935)<sup>19</sup>.

Także Pius XII w adhortacji *Menti nostrae* (23 IX 1950)<sup>20</sup> i w

---

<sup>14</sup> Zob. G. Rambaldi, *Sollecitazioni del magistero per lo studio della teologia spirituale*, „Seminarium”, 26(1974), s. 29.

<sup>15</sup> AAS 18(1926), s. 379-381.

<sup>16</sup> AAS 23(1931), s. 241-262.

<sup>17</sup> AAS 23(1931), s. 263-284.

<sup>18</sup> Zob. J. De Guibert, *Actes du S. Siège*, „Rivista di Ascetica e Mistica”, 12(1931), s. 240; por. R. Mercier, *La enseñanza de la Teología Espiritual en los Seminarios*, „Vida Espiritual”, (1985), nr 79-80, s. 26-28.

<sup>19</sup> AAS 28(1936), s. 6-53.

<sup>20</sup> AAS 42(1950), s. 657-702.

encyklice *Sedes sapientiae* (31 V 1956)<sup>21</sup> wzmiankował o roli teologii duchowej w formacji duchowieństwa, ale – jak zauważa Roberto Moretti – podporządkował ją teologii moralnej, co zdaje się wskazywać na ograniczenie jej znaczenia w stosunku do pozycji, jaką nadał jej Benedykt XV<sup>22</sup>.

Niezależnie od tendencji podporządkowania teologii duchowości teologii moralnej, Kongregacja do spraw Zakonników listem do Generała Karmelitów z 4 V 1959 z aprobatą przyjęła fakt otwarcia w 1957 roku Instytutu Duchowości przy „Teresianum”<sup>23</sup>. Rok później Jan XXIII listem apostołskim *Haud parvo* (20 XI 1960) z okazji 25. rocznicy powstania Wydziału Teologicznego przy Międzynarodowym Kolegium Karmelitańskim w Rzymie potwierdził doniosłość studiów w zakresie duchowości. Kongregacja do spraw Seminariów i Studiów Uniwersyteckich dekretem z 8 IX 1964 roku kanonicznie zaaprobowała istniejący przy „Teresianum” Instytut Duchowości, wyrażając zarazem oczekiwanie, że uprawiana w nim teologia duchowości będzie dogłębnie badać i wykładać wszystko, co odnosi się do życia ascetycznego i zjawisk mistycznych<sup>24</sup>.

## 2. Soborowe i posoborowe dokumenty Kościoła

Pomimo tytułu wyraźnych stwierdzeń, że teologia duchowości jest konieczna dla właściwej formacji duchowieństwa, dokumenty Soboru Watykańskiego II zaledwie o niej wzmiankują. Wprost

---

<sup>21</sup> AAS 48(1956), s. 354-365.

<sup>22</sup> Zob. *La teologia spirituale e la formazione del sacerdote*, „Seminarium”, 16(1964), s. 565.

<sup>23</sup> *Ad Praepositum Generalem OCD, de Instituto Spiritualitatis apud Collegium Internationale OCD de Urbe, EP. „Non è sfuggito”, [w:] Simeone a s. Familia, De vita religiosa documenta selecta. Magisterii ecclesiastici et Ordinis Carmelitarum Discalceatorum (1869-1966), Romae 1967, nr 937-938.*

<sup>24</sup> *Decretum. Institutum Spiritualitatis canonicae erigitur in Pontificia Facultate Theologica SS. Theresiae a Jesu et Joannis a Cruce in Urbe*, AAS 56(1964), s. 951.

o „teologii duchowej” jako przedmiocie studiów Sobór mówi tylko raz w Konstytucji o świętej liturgii *Sacrosanctum concilium*. Została tam wymieniona razem z teologią dogmatyczną, bibliastyką i teologią pastoralną, które uznawane są za dyscypliny autonomiczne. Dokument stwierdza, że „wykładowcy [...] powinni, stosownie do wewnętrznych wymagań własnego przedmiotu, tak uwydatnić misterium Chrystusa i historię zbawienia, aby jasno uwidocznił się związek tych przedmiotów z liturgią i jedność formacji kapłana” (KL 16).

Natomiast zupełnie pomija teologię duchowości Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*, nawet w p. 16, gdzie mowa jest o nauczaniu różnych dyscyplin teologicznych<sup>25</sup>.

O teologii duchowości jako przedmiocie osobnych studiów teologicznych przypomina, w okresie bezpośrednio po Soborze Watykańskim II, Kongregacja do spraw Wychowania Katolickiego w *Normae quaedam* z 20 V 1968 roku, w których dokonuje uaktualnienia konstytucji Piusa XI *Deus scientiarum Dominus*. W nocie 12 do 30 punktu *Normae quaedam* mówi się, że teologia duchowości jest „[...] tą częścią teologii, która opisuje, jak stale żywa historia zbawienia aktualizuje się i ujawnia w życiu ascetyczno-mistycznym wiernych, którzy dążą do chrześcijańskiej doskonałości”<sup>26</sup>. To stwierdzenie – jak zauważa Józef Struś – wprowadza wreszcie pewną równowagę przez uznanie teologicznego charakteru naszej dyscypliny i jej autonomii oraz nadanie jej szczególnej funkcji w całości nauczania teologicznego<sup>27</sup>.

Tym bardziej wprawia w niemałe zakłopotanie fakt, że wydane zaledwie dwa lata później *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* (z 6 I 1970) mówi o teologii duchowości jako uzupełnieniu teologii moralnej. Ponadto została ona tam zredukowana

---

<sup>25</sup> Zob. Mercier, art. cyt., s. 29.

<sup>26</sup> *Normae quaedam ad Const. Apost. «Deus scientiarum Dominus», do studiis academicis ecclesiasticis, recognoscendam*, Typis Polyglotis Vaticanis 1968, s. 5-31.

<sup>27</sup> *Esigenze didattiche nell'insegnamento della teologia spirituale*, [w:] *La spiritualità come teologia*, red. Ch. A. Bernard, Cinisello Balsamo 1993, s. 264-265.

do „studium teologii i duchowości kapłaństwa oraz życia konsekrowanego”<sup>28</sup>. Wydaje się, że w ten sposób powrócono do ustaleń z czasów Benedykta XV.

W podobnym duchu utrzymany jest list okólny Kongregacji Wychowania Chrześcijańskiego z 6 I 1980 roku pt. *Niektóre pilniejsze aspekty formacji duchowej kandydatów do kapłaństwa*<sup>29</sup>. Wskazane tam zostały konkretne środki i sposoby duchowej formacji kleryków, jak np. modlitwa, studium Słowa Bożego, adoracja eucharystyczna, asceza, cisza wewnętrzna, lektura pism mistrzów duchowych itp. Wprost jednak nie mówi się o potrzebie systematycznego studium teologii duchowości.

Jan Paweł II promulgował 25 I 1983 roku *Kodeks Prawa Kanonicznego*. Mimo iż w kan. 252 czytamy o kształceniu teologicznym, które „[...] winno być tak prowadzone, by alumni poznali całą doktrynę katolicką opartą na Objawieniu i uczynili ją pokarmem własnego życia duchowego”, to jednak *Kodeks* wśród dyscyplin podzielonych na zasadnicze i pomocnicze oraz specjalne, nie wymienia wprost teologii duchowości.

Nie dziwi zatem, że ponownie wydane 19 III 1985 roku *Ratio studiorum*, dostosowane do nowego *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, nie uwzględniło dokumentu Kongregacji do spraw Wychowania Katolickiego pt. *La formazione teologica dei futuri sacerdoti* (z 22 II 1976)<sup>30</sup>, który w punkcie czwartym mówi obszernie o teologii moralnej, zaś w punkcie siódmym stwierdza, że „[...] dla pełnej formacji teologicznej przyszłych kapłanów potrzebne są także inne zasadnicze dyscypliny o wielkim znaczeniu, jak na przy-

---

<sup>28</sup> AAS 52(1970), s. 321-384; „Haec doctrina moralis complectur in *Theologia spirituali*, quae, praeter alia, studium quoque complecti debet theologiae et spiritualitatis sacerdotii et vitae consecratae per sequelam consiliorum evangelicorum, ut homines pro suo quisque statu in via perfectionis dirigi possint”. — *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, nr 79; S. Congregatio pro Institutione Catholica, *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis „Tria iam lustra”*, editio apparatus post Codicem Iuris canonici promulgatum (19 III 1985), Romae 1985, s. 3-71.

<sup>29</sup> „La Documentation Catholique”, 62(1980), t. 77, s. 462-469.

<sup>30</sup> *Enchiridion Vaticanum*, t. 5, Bologna 1979, s. 1766-1911.



kład: liturgia, prawo kanoniczne, historia Kościoła, a także dyscypliny pomocnicze: teologia duchowości, nauka społeczna Kościoła, teologia ekumeniczna, misjologia, sztuka sakralna, śpiew liturgiczny itp. Te dyscypliny albo wspierają dyscypliny zasadnicze, albo wchodzą w zakres teologii pastoralnej”<sup>31</sup>. Z drugiej jednak strony *Ratio studiorum* z 1985 roku powraca do sformułowań *Normae applicative* dotyczących konstytucji apostolskiej Jana Pawła II *Sapientia christiana* (z 15 IV 1979)<sup>32</sup>. Wspomniane *Normae applicative* zaliczają teologię duchowości, obok teologii moralnej, do dyscyplin obowiązkowych podstawowego kursu teologii<sup>33</sup>. Zaś w *Appendice II*, dotyczącym kursu wyższego teologii, jest mowa o tym, że „studia z duchowości są jedną ze specjalizacji na wydziale teologii”<sup>34</sup>.

Tę ambiwalencję stanowiska Kościoła wobec teologii duchowości jako autonomicznej dyscypliny teologicznej, będącej przedmiotem studiów zwłaszcza w procesie formacji kapłańskiej, pokonuje posynodalna adhortacja apostolska Jana Pawła II *Pastores dabo vobis* (z 25 III 1992). Poświęca ona bowiem wiele uwagi formacji duchowej niezbędnej w przygotowaniu do kapłaństwa (por. PDV 45-50), która dopełnia formację intelektualno-teologiczną (por. PDV 51). W dojrzałej refleksji nad wiarą, teologia zdąża w dwóch kierunkach: ku studium Słowa Bożego i ku zainteresowaniu człowiekiem w jego akcie wiary. Na pierwszy kierunek składa się zatem studium Pisma św., Ojców Kościoła, liturgii, historii Kościoła oraz wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego. Natomiast drugi kierunek „obejmuje studium teologii dogmatycznej, teologii moralnej, teologii duchowości, prawa ka-

---

<sup>31</sup> S. Congregazione per l’Educazione Cattolica, *La formazione teologica dei futuri sacerdoti*, Tipografia Poliglotta Vaticana 1976, s. 15.

<sup>32</sup> AAS 71(1979), s. 469-499.

<sup>33</sup> S. Congregatio pro Institutione Catholica, *Ordinationes ad Constitutionem Apostolicam «Sapientia Christiana» rite exsequendam*, nr 51, 1° b, AAS 71(1979), s. 500-517.

<sup>34</sup> *Ordinationes*, nr 26, tamże, s. 519-521.

nonicznego oraz teologii pastoralnej” (PDV 54). Wynika z tego, że teologia duchowości została postawiona na równi z usankcjonowanymi od dawna dyscyplinami teologicznymi, takimi jak: dogmatyka i moralna. Jeżeli natomiast kolejność ich wyliczania uznać za gradację ważności w formacji seminaryjnej, to wyprzedza ona prawo kanoniczne i teologię pastoralną.

Teologia duchowości powinna być także przedmiotem studium w ramach formacji stałej kapłanów, o czym przypomina *Dyrektorium o postudze i życiu kapłanów* Kongregacji do spraw Duchowieństwa (z 31 I 1994) w numerze 76.

Usankcjonowanie teologii duchowości jako przedmiotu studiów znajdujemy również w posynodalnej adhortacji Jana Pawła II *Vita consecrata* (z 25 III 1996). Ojciec Święty, pisząc o potrzebie ściślejszej współpracy pomiędzy duszpasterzami a instytutami życia konsekrowanego, postuluje, by do programów studiów teologicznych w seminariach duchownych włączono teologię i duchowość życia konsekrowanego (por. VC 50).

Podsumowując prezentację dokumentów Kościoła wydanych w obecnym stuleciu odnośnie do teologii duchowości jako autonomicznej dyscypliny teologicznej, należy stwierdzić, że żaden z nich nie zajmuje się wprost i wyłącznie problematyką dotyczącą teologii ascetycznej, mistycznej czy duchowej<sup>35</sup>. Natomiast w kwestii terminologii interesującej nas dziedziny zauważa się pewien progres, mianowicie w miarę upływu czasu przechodzi się od terminu „ascetyka” przez „teologię ascetyczno-mistyczną” do nazwy „teologia duchowa” lub, coraz częściej ostatnio, „teologia duchowości”. We wszystkich omawianych dokumentach teologia duchowości postrzegana jest jako konieczny element formacji seminaryjnej i kapłańskiej, co wydaje się sugerować, że została ona zredukowana do duchowości kapłańskiej lub duchowości życia konsekrowanego.

---

<sup>35</sup> Zob. Moretti, art. cyt., s. 561.

Warto odnotować, że żaden z zaprezentowanych dokumentów Kościoła nie podejmuje wprost kwestii metody i źródeł teologii duchowości. Jedyne pobieżne wzmianki dotyczą jej celu i stosunku do innych dyscyplin. Te nierozstrzygnięte w dokumentach Kościoła zagadnienia – zdaniem niektórych komentatorów – pozwalają sądzić, że dotychczasowe osiągnięcia teologii duchowości w kwestiach metodologicznych, zwłaszcza pierwszych dziesięcioleci XX wieku, nie znalazły prawie żadnego odbicia w oficjalnym nauczaniu Kościoła, może jedynie poza utrwaleniem się dość jednolitej terminologii<sup>36</sup>.

Niemniej jednak samo dostrzeżenie potrzeby akademickiego studium i naukowego uprawiania teologii duchowości dostatecznie uzasadnia jej odrębność wśród licznych gałęzi teologii. Właśnie jako odrębna gałąź, teologia duchowości nie traci świadomości, że wyrasta ze wspólnego pnia usystematyzowanej refleksji nad Bożym Objawieniem i szuka twórczej współpracy z innymi gałęziami teologicznego drzewa.

---

<sup>36</sup> Zob. Struś, art. cyt., s. 266-272.